

TYLNA 14

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi



OKRĘGOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH
W ŁODZI

Nr 46/2025

ISSN 2083-2109

*Świąt Wielkanocnych
wypełnionych pogodą ducha
i wiosną
niosących pokój i nową energię*

życzą

*Dziekan i Rada Okręgowej
Izby Radców Prawnych w Łodzi
oraz Redakcja TYLNEJ 14*

WYDAWCA:

**Okręgowa Izba Radców Prawnych
w Łodzi**

90-324 Łódź, ul. Tylna 14
tel. 42 673 41 05
tel./fax 42 674 88 16
e-mail: oirp@oirplodz.pl

Konta bankowe:

ING BANK ŚLĄSKI
13 1050 1461 1000 0022 5916 6649
PEKAO S.A. VI O/ŁÓDŹ
42 1240 3031 1111 0000 3426 6485

REDAKCJA:

Jacek Wawrzynkiewicz
(Redaktor Naczelny)

Sylvia Pastwa, Łukasz Bonisławski

Paweł Juliusz Walter

90-324 Łódź, u. Tylna 14
tel. 42 673 41 05

e-mail: tylna14@oirplodz.pl

*Redakcja materiałów nie zamówionych
nie zwraca, rezerwuje sobie prawo do
skracania, poprawiania oraz
uzupełniania otrzymanych tekstów,
a także dodawania i zmiany tytułów.
Przesłanie tekstu na adres Redakcji
oznacza zgodę na ich nieodpłatny druk
bez dodatkowej zgody autora.*

PROJEKT MAKIETY CZASOPISMA:

A-4 Studio | www.a4studio.pl
SKŁAD / DRUK
A-4 Studio | www.a4studio.pl

Czasopismo bezpłatne

Nakład: 170 egzemplarzy

Dyżury członków Prezydium Rady

DZIEKAN RADY

Robert Czapnik

środa 14:00 – 15:00

**I ZASTĘPCA DZIEKANA/WICEDZIEKAN
RADY DS. WYKONYWANIA ZAWODU**

Grzegorz Wyszogrodzki

piątek 15:00 – 16:00

**WICEDZIEKAN RADY DS. PROMOCJI
ZAWODU I INTEGRACJI**

ŚRODOWISKOWEJ

Krzysztof Wójcik

wtorek 15:30 – 16:30

WICEDZIEKAN RADY DS. APLIKACJI

Aleksandra Grocholska-Jankowska

wtorek 14:30 – 15:30

SEKRETARZ RADY

Marek Woźniak

czwartek 15:00 – 16:00

SKARBNIK RADY

Przemysław Zawalski

poniedziałek 15:30 – 16:30

TYLNA 14

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi

Spis treści:

| | |
|------------------------------------------------|----|
| Koleżanki i Koledzy | 2 |
| Aktualności | 3 |
| O prawie i radcach prawnych w – Mi Mundo | 7 |
| Orzeczenie Sądu Apelacyjnego | 8 |
| Ważne pytania | 14 |
| Miasto buntu | 17 |
| Breslau | 21 |
| Wielkanoc | 24 |



Koleżanki i Koledzy

Można rzec parafrazując tekst piosenki ze znanego serialu „Piętnaście lat minęło jak jeden dzień ...”. Tak, tak to już piętnaście lat minęło od tego jak TYLNA 14 po raz pierwszy trafiła do Państwa. Myślę, że szczególne podziękowania za to, że TYLNA 14 mogła powstać należy skierować do ówczesnej Dziekan Rady OIRP w Łodzi Czesławy Kołudy, która uwierzyła w to, że czasopismo OIRP jest potrzebne i spotka się z zainteresowaniem członków naszego samorządu. Kolejni Dziekani Grzegorz Wyszogrodzki i Robert Czapnik także dawali i nadal dają dowody zaufania do

naszego radcowskiego periodyku. TYLNA 14 przez piętnaście lat informuje o bieżących sprawach samorządu, przybliża zagadnienia prawne, a także daje możliwość dzielenia się przez Koleżanki i Kolegów swoimi zainteresowaniami. Dziękuję wszystkim, którzy włożyli swoją cegiełkę w budowę treści naszej gazety. Korzystając z okazji jubileuszu chciałbym zwrócić uwagę, że na mojej głowie pozostały już tylko siwe włosy, zapalu mi nie brakuje, jednak przyszłość należy do młodszych ode mnie. Zapraszam do współredagowania TYLNEJ 14, czekam na propozycję tekstów.

Korzystając z łamów TYLNEJ 14 chciałbym zaprosić Państwa do uczestnictwa w obchodach 120 rocznicy Rewolucji 1905 roku. Rok 2025 jest z inicjatywy Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi szczególnie poświęcony Rewolucji 1905 roku. To wydarzenie ważne zarówno w skali ogólnopolskiej jak i lokalnej. W nim tkwią źródła polskiej nowoczesności i tożsamość Łodzi. Okręgowa Izba Radców Prawnych została partnerem obchodów. Z tej okazji Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi zaprasza na cykl wydarzeń ukazujących Łódź jako przestrzeń walki, marzeń i zmian. W programie: Plenerowa wystawa „Łódź – miasto buntu”, Cykl wykładów i spotkań – od historii buntów po refleksje nad współczesną rewolucją, Spacer historyczny – nieznanie ścieżki i dramatyczne wydarzenia, Festiwal REwolucja – połączenie nauki, sztuki i performansu, Gra miejska – odkrywamy Łódź 1905 roku w terenie, Konkursy wiedzy i konkurs plastyczny dla uczniów, Zajęcia edukacyjne i prelekcje dla szkół, Historyczny piknik rodzinny w Parku im. Adama Mickiewicza, Premiera słuchowiska „Zamach” – historia, która porusza. Szczegółowe zaproszenia będzie można znaleźć na stronie internetowej MTN oraz na jego social mediach.

Zbliża się Wielkanoc, z tej okazji życzę Koleżankom i Kolegom dobrego wypoczynku, możliwość spędzenia dobrego czasu w gronie rodzinnym, niech wiosna da nam wiele ciepła i słonecznych promieni.

Jacek Wawrzynkiewicz

AKTUALNOŚCI



W dniu 9 grudnia 2024r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbyło się spotkanie w ramach Forum Partnerów. W imieniu OIRP w Łodzi w spotkaniu uczestniczył Wicedziekan Rady Grzegorz Wyszogrodzki.

W dniu 10 grudnia 2024r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi odbyło się spotkanie świąteczne Klubu Seniora, z udziałem Dziekana Rady Roberta Czapnika i Wicedziekana Rady Grzegorza Wyszogrodzkiego.

W dniu 10 grudnia 2024r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi Dziekan Rady Robert Czapnik, Wicedziekan Rady Marek Woźniak i Grzegorz Wyszogrodzki oraz Przewodnicząca Komisji ds. Aplikantów i Aplikacji Rady OIRP w Łodzi, Kierownik Szkolenia Aplikantów Aleksandra Kudrzycka wręczyli dyplomy i nagrody aplikantom radcowskim Marcie Winkiel, Aleksandrze Pawlak i Zuzannie Szydło za zajęcie I miejsca w III Edycji Turnieju Mediacyjnego dla Aplikantów Radcowskich „Lider Mediacji 2024” organizowanym przez Krajową Izbę Radców Prawnych. Laureatkom serdecznie gratulujemy, życząc dalszych sukcesów w obszarze mediacji oraz na aplikacji radcowskiej!

W dniu 10 grudnia 2024r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi odbyło się ślubowanie 63 Aplikantów

radcowskich, którzy złożyli egzamin wstępny i od stycznia 2025r. rozpoczęli aplikację. Ślubowanie odebrał Dziekan Rady OIRP w Łodzi Robert Czapnik.

W uroczystości uczestniczyli Wicedziekan Rady Marek Woźniak i Grzegorz Wyszogrodzki oraz Przewodnicząca Komisji ds. Aplikantów i Aplikacji Rady OIRP w Łodzi, Kierownik Szkolenia Aplikantów Aleksandra Kudrzycka.

Wyróżnienia za uzyskanie największej liczby punktów na egzaminie wstępnym otrzymali Piotr Wyszogrodzki, Agnieszka Suliga i Hubert Kirsz.

Aplikantom I roku serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów na aplikacji!

W dniu 16 grudnia 2024 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbył się jubileusz 50-lecia pracy naukowej Prof. dr hab. Włodzimierza Nykiela, wieloletniego Kierownika Katedry Prawa Podatkowego oraz Centrum Dokumentacji i Studiów Podatkowych WPIA UŁ, Dziekana WPIA UŁ w latach 1996 - 2002, Rektora UŁ w latach 2008 – 2016. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi objęła patronat nad wydarzeniem. W uroczystości udział wzięli Dziekan Rady Robert Czapnik i Wicedziekan Rady Grzegorz Wyszogrodzki.

W dniu 16 grudnia 2024 r. w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja roku szkoleniowego 2025 na aplikacji radcowskiej, tradycyjnie zorganizowana przez

Krajową Izbę Radców Prawnych. Wyróżnienie za uzyskanie najlepszego wyniku z egzaminu wstępnego na aplikację w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi otrzymał apl. radc. Piotr Wyszogrodzki (139 pkt). W inauguracji brał również udział Wicedziekan Rady OIRP w Łodzi Grzegorz Wyszogrodzki.

Panu Aplikantowi serdecznie gratulujemy i życzymy satysfakcji z wyboru aplikacji radcowskiej oraz kolejnych sukcesów!

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi corocznie, szczególnie w okresie przedświątecznym, aktywnie uczestniczy w pomocy dla Fundacji „Dom w Łodzi”.

Wszystkim Radcom prawnym i Aplikantom radcowskim, którzy włączyli się w pomoc dla Fundacji, składamy serdeczne podziękowania!

Z dniem 31 grudnia 2024 r. zakończył się kolejny rok szkoleniowy na aplikacji radcowskiej. Najlepsze wyniki osiągnęli:

I rok

Michał Płuska, Filip Strzępek,

II rok

Natalia Chandrała, Tomasz Dębski, Jakub Dobrogoszcz, Jarosław Gułaj, Paulina Janczak, Maria Jantczak, Joanna Socha, Marlena Józinkiewicz, Paulina Jóźwicka, Klaudia Just, Kamila Kozień, Adrianna Krupińska, Krysiak Monika, Justyna Lewandowska, Damian Malarski, Katarzyna Mueller, Jakub Orczykowski, Magdalena Rogozińska, Radosław Skraboń, Piotr Stasiak, Łukasz Szamburski, Piotr Tomaszewski, Magdalena Węglowska, Magdalena Wężyk, Zuzanna Wrzeszcz, Justyna Wysota

III rok

Katarzyna Leszka, Monika Więckowska-Olczyk, Patryk Wysocki.

Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

W grudniu 2024 r. r.pr. Magdalena Moczak na zaproszenie Dwujęzycznego Przedszkola Mi Mundo w Łodzi spotkała się z przedszkolakami, opowiadając o prawie i zawodzie radcy prawnego. Relację z wydarzenia zamieszczamy w dalszej części „Tylnej 14”.

W grudniu 2024 r. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi, nawiązując do wieloletniej tradycji, wydała kalendarz na rok 2025, przeznaczony dla otoczenia zewnętrznego.

W dniu 31 stycznia 2025 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi odbyło się spotkanie Dziekana Rady Roberta Czapnika i Wicedziekana Rady Grzegorza Wyszogrodzkiego z Przedstawicielami Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w osobach Prof. dr hab. Antoniego Różalskiego, Prezesa ŁTN, i Prof. dr hab. Krzysztofa Skotnickiego, Skarbnika ŁTN. Przedmiotem spotkania było nawiązanie współpracy między Instytucjami.

W styczniu 2025 r. weszli w skład Komitetów Stałych Krajowej Rady Radców Prawnych Przedstawiciele OIRP w Łodzi w osobach:

- Komitet ds. aplikacji – r.pr. Aleksandra Kudrzycka,
- Komitet ds. doskonalenia zawodowego – r.pr. Aleksandra Niedziałek,
- Komitet ds. promocji i komunikacji – r.pr. Aleksandra Grocholska – Jankowska,
- Komitet ds. wykonywania zawodu – r.pr. Izabela Ostojka,
- Komitet ds. nowych technologii – r.pr. Krzysztof Wójcik.

W dniu 8 lutego 2025 r. w Hotelu Andels w Łodzi odbył się XI Bal Prawników zorganizowany przez Izbę Adwokacką w Łodzi, Izbę Komorniczą w Łodzi, Izbę Notarialną w Łodzi, Okręgową Izbę Radców Prawnych w Łodzi oraz Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia Oddział w Łodzi. W Balu udział wzięło ponad 200 osób.

Tradycyjnie w organizację Balu, ze znakomitym jak zawsze skutkiem, zaangażowany był r.pr. Jacek Wawrzynkiewicz, Przewodniczący Komisji ds. Wizerunku Zawodu i Informacji Rady OIRP w Łodzi i Redaktor Naczelny „Tylnej 14”.



zdj. Jarosław Kawczyński

W dniach 10 - 13 lutego 2025 r. odbył się próbny egzamin radcowski organizowany przez Krajową Izbę Radców Prawnych, przeprowadzony na platformie szkoleniowej e-KIRP. W Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Łodzi udział w egzaminie wzięło odpowiednio: z prawa karnego - 27 aplikantów, z prawa cywilnego – 26 aplikantów, z prawa gospodarczego – 27 aplikantów, z prawa administracyjnego oraz z zasad etyki radcy prawnego – 26 aplikantów.

W dniu 26 lutego 2025 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi odbyło się spotkanie Dziekana Rady Roberta Czapnika z Dziekanem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego dr hab. Moniką Bogucką – Felczak, Prof. UŁ oraz dr hab. Łukaszem Korporowiczem, Prof. UŁ, poświęcone organizacjom obchodów jubileuszu 80-lecia Wydziału, które odbędą się w czerwcu 2025r.

W dniu 8 marca 2025 r. w Akademii Piotrkowskiej w Piotrkowie Trybunalskim odbyło się Sympozjum Naukowe „Rejestracja Stanu Prawnego Nieruchomości. Ludzie – Instytucje – Problemy”. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi objęła patronat nad wydarzeniem.

W dniach 14 - 16 marca 2025 r. w Krakowie odbyło się X Forum Aplikantów Radcowskich w Krakowie. W wydarzeniu uczestniczyli Aplikanci radcowscy OIRP w Łodzi: Krzysztof Rumpel z I roku aplikacji, Michał Biernacki z II roku oraz Łukasz Wojdyła z III roku.

W dniach 14 – 16 marca 2025 r. odbyły się na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego Ogólnopolskie Szkolenia Wio-

senne, zorganizowane przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Łódź. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi objęła wydarzenie patronatem.

W dniu 15 marca obchodzony jest Dzień Edukacji Prawnej. Z tej okazji Krajowa Izba Radców Prawnych oraz samorządy i organizacje zrzeszające zawody prawnicze wraz z Ministerstwem Sprawiedliwości organizują akcję przeprowadzania lekcji przez prawników i prawniczki w szkołach ponadpodstawowych oraz w klasach VII–VIII szkół podstawowych. Celem akcji jest budowanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości i poszerzenia wiedzy o zawodach prawniczych, w tym zawodu radcy prawnego.

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi włączyła się do tej inicjatywy. W dniach od 17 do 31 marca 2025r. Radcowie prawni OIRP w Łodzi: Emilia Antczak, Filip Bonowicz, Arkadiusz Cieślak, Monika Daniłczuk, Mateusz Dziedzic, Aleksandra Dziubińska - Michalak, Magdalena Forma, Joanna Gawdzik - Zawalska, Bogusław Goździński, Iga Kabalska, Aleksandra Klimczak, Edyta Kowalska - Pełka, Bartosz Król, Katarzyna Lamperska - Bańkowska, Aleksander Ludwiczak, Monika Maciejczak, Magdalena Januszevska, Katarzyna Marczuk - Krzeszewska, Agnieszka Mielczarek, Katarzyna Mróz, Damian Niciejewski, Michał Olczyk, Aleksandra Oszczyda - Gaj, Alicja Ozimek, Sebastian Sawicki, Artur Sośniak, Artur Tymoszuć, Michał Wrona i Aleksandra Zawadowska przeprowadzili lekcje w blisko 130 klasach szkół podstawowych i ponadpodstawowych w województwie łódzkim.

W związku z przygotowanymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości założeniami przedstawili zawód radcy prawnego oraz poruszyli, istotną dla młodzieży, problematykę prawa do prywatności. Z uwagi na okres prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej

scenariusz zajęć uwzględnił także aspekt europejski.

Wszystkim Radcom prawnym zaangażowanym w wydarzenie bardzo dziękujemy!!

W dniu 18 marca 2025 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbył się, zorganizowany przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Łódź, XXVII Lokalny Konkurs Krasomówczy. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi tradycyjnie objęła patronat honorowy nad wydarzeniem.

W dniach 21 – 22 marca 2025 r. w Warszawie odbyło się ogólnopolskie spotkanie sekretarzy i skarbników rad okręgowych izb radców prawnych. W wydarzeniu uczestniczyli Przedstawiciele OIRP w Łodzi: Sekretarz Rady Aleksandra Grocholska – Janowska i Skarbnik Rady Krzysztof Wójcik.

W dniu 27 marca 2025 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbyło się spotkanie w ramach Forum Partnerów. W imieniu OIRP w Łodzi w spotkaniu uczestniczył Wicedziekan Rady Grzegorz Wyszogrodzki.

Grzegorz Wyszogrodzki

O PRAWIE I RADCACH PRAWNYCH W ... „MI MUNDO”

Na zaproszenie Dwujęzycznego Przedszkola Mi Mundo, w grudniu 2024r. miałam wielką przyjemność opowiedzieć dzieciom (w tym mojej córce Agatce) czym jest prawo i na czym polega praca radcy prawnego. To było prawdziwe wyzwanie!

Przedszkolaki dowiedziały się między innymi, że strojem prawnika jest toga, a zaprzyjaźnione misie pomogły mi zaprezentować, czym różnią się togi poszczególnych zawodów prawniczych. Dzieci miały również możliwość przebrać się za radcę prawnego, sędziego

i prokuratora. Na koniec na wszystkich czekał poczęstunek – ciasteczka w kształcie paragrafów, a ja zostałam zaszkoczona przepiękną laurką.

Do rodziców – poprzez platformę służącą komunikacji z przedszkolem – trafiła relacja z wydarzenia. Dodatkowo – dzięki wsparciu Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi – wszyscy otrzymali wydrukowane książeczki „Miś Paragraf i jego przyjaciele”, do poczytania w domu. Elektroniczną wersję książeczki można znaleźć na stronie OIRP w Poznaniu.

Magdalena Moczak



zdj. Magdalena Moczak



Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi

Wyrok

**z dnia 27 października 2020 r.
III AUa 1737/19**

**Przewodnicząca: SSA Dorota Rzeźniowiecka
Sędziowie: SA Anna Rodak (spr.) SO (del.), Barbara Kempa**

Powstanie obowiązku uiszczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne w sytuacji opisanej w art. 82 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1398) wynika nie z samego istnienia tytułu do ubezpieczenia (prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej), ale z faktu uzyskiwania z każdego rodzaju tej działalności przychodów.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2020 r. w Łodzi sprawy W. M. przy udziale W. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. o ustalenie wysokości zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne na skutek apelacji W. M. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 października 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdził, że W. M. i W. M. jako wspólnicy Zakładu Produkcyjno – Handlowo – Usługowego „(...)” nie są dłużnikami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od czerwca 2016 r. do grudnia 2016 r.

Z uzasadnienia

Decyzją z dnia 13 września 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe „(...)” jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy, a zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 4.493,12 złotych, w tym

z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji (...) za okres od czerwca 2016 r. do grudnia 2016 r. w kwocie 3.900,12 złotych, odsetek za zwłokę 593 złotych. W odwołaniu z dnia 24 października 2018 r. wspólnik spółki cywilnej PPHU „(...)” – W. M. wniósł o jej uchylenie wskazując, że spółka w 2016 r. nie przyniosła żadnego przychodu, co zwalnia ją z obowiązku zapłaty spornej należności. Odpowiadając na odwołanie pismem z dnia 2 listopada 2018 r. organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując że spółka cywilna PPHU „(...)” prowadziła w 2016 r. działalność gospodarczą. Zainteresowany W. M. nie zajął żadnego stanowiska w sprawie. Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie skarżącego. Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następująco ustalonego stanu faktycznego: W. M. i W. M. są wspólnikami Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowo – Usługowego „(...)” spółki cywilnej od 1 stycznia 1999 r. W okresie od 1 czerwca 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. W. M. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia, a W. M. z tytułu prowadzenia własnej (pod nazwą ...) działalności gospodarczej. W 2016 r. „(...)”spółka cywilna nie osiągnęła żadnych przychodów, nie generowała nawet żadnych kosztów. Wspólnicy nie zawiesili jednak działalności tej spółki. W tak ustalonym stanie faktycznym sąd okręgowy uznał, że odwołanie jest niezasadne. Sąd meriti wskazał, że obowiązujący w spornym okresie przepis art. 66 ust. 1 pkt 1 lit c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (obecnie – tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1373) stanowił, iż obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą lub osobami z nimi współpracującymi, z wyłączeniem osób, które zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. W myśl zaś przepisu art. 82 ust. 1 i 3 cytowanej ustawy jeżeli ubezpieczony uzyskuje przychody z więcej niż jednego tytułu do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, o którym mowa w art. 66 ust. 1, składka na ubezpieczenie zdrowotne opłacana jest z każdego z tych tytułów odrębnie, jeżeli zaś ubezpieczony prowadzący działalność pozarolniczą uzyskuje przychody z więcej niż jednego z rodzajów działalności określonych w ust. 5, składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana odrębnie od każdego rodzaju działalności, z zastrzeżeniem ust. 4. Na podstawie art. 69 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób prowadzących działalność gospodarczą powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych. Z treści art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 300) wynika z kolei, że obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym,

wypadkowym – podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie z dyspozycją art. 17 ust. 3 powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą sami obliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu. Na mocy art. 46 ust. 1 tej drugiej ustawy płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Sąd I instancji podniósł, że w ustalonym stanie faktycznym bezsporne jest, że w spornym okresie – od czerwca do grudnia 2016 r. „(...)” spółka cywilna, której współnikami są W. M. i W. M., nie osiągnęła żadnych przychodów, nie generowała nawet żadnych kosztów. Okoliczności te nie mogą jednak stanowić podstawy do wzruszenia zaskarżonej decyzji, stwierdzającej zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne współników w niekwestionowanej przez nich wysokości. W myśl bowiem brzmienia art. 36a ust. 2 cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej powoduje ustanie obowiązku ubezpieczeń społecznych od dnia, w którym rozpoczyna się zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej, do dnia poprzedzającego dzień wznowienia wykonywania działalności gospodarczej. Przepis ten został wprowadzony do komentowanej ustawy z dniem 20 września 2008 r. na podstawie art. 7 pkt 2 ustawy z dnia 10 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 141, poz. 888), która wdrożyła do polskiego porządku prawnego instytucję zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej. Wyłączenie osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w okresie zawieszenia tej działalności znalazło wyraz w zmienionym brzmieniu art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają wprawdzie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, lecz z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Okres zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej zgodnie z art. 14a ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.) wynosi od 30 dni do 24 miesięcy. Poprzez ustawę z dnia 10 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw wprowadzono do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz do utrzymanych w mocy do 30 czerwca 2011 r. przepisów ustawy – Prawo

działalności gospodarczej istotne novum, polegające na możliwości czasowego zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę, i jednocześnie nałożono na przedsiębiorcę wpisanego do ewidencji działalności gospodarczej obowiązek dokonania zgłoszenia do tej ewidencji zawiadomienia o zawieszeniu wykonywania (o wznowieniu wykonywania uprzednio zawieszonyj) działalności gospodarczej. W przypadku przedsiębiorcy wpisanego do Krajowego Rejestru Sądowego wnioski o ujawnienie zawieszenia (wznowienia) wykonywania działalności gospodarczej należy złożyć do sądu rejestrowego. Wobec powyższego, w ocenie sądu I instancji, należy przyjąć, że osoba prowadząca pozarolniczą działalność, która czasowo zaprzestała faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej jest zwolniona z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu (w tym z obowiązku odprowadzania składek na te ubezpieczenia) tylko wówczas, gdy wypełniła ciążący na niej – na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej – obowiązek ujawnienia tego faktu w odpowiednim rejestrze (w ewidencji działalności gospodarczej lub w Krajowym Rejestrze Sądowym). Jeśli zaniechała tego obowiązku, to okres faktycznego niewykonywania działalności pozarolniczej nie zwalnia jej z obowiązku odprowadzania należnych składek. Z tych względów sąd okręgowy, na podstawie art. 47714 § 1 k.p.c., oddalił odwołanie, jako niezasadne. Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł W. M. zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na błędnej interpretacji art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c w zw. z art. 82 ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej, poprzez uznanie, zasadności wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne, w przypadku braku osiągnięcia przychodów z tytułu działalności gospodarczej (przy zbiegu tytułów ubezpieczenia) oraz uznanie, że fakt stwierdzenia podlegania ubezpieczeniu przesądza o obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenie zdrowotne. W konkluzji powyższych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie zaskarżonej decyzji. Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji. Sąd apelacyjny zważył, co następuje: Apelacja jest zasadna i skutkuje koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku. Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy W. M. i W. M., jako wspólnicy PPHU „(...)” spółki cywilnej zobowiązani są do opłacenia składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od czerwca 2016 r. do grudnia 2016 r. Ustalenia faktyczne sądu I instancji, sąd apelacyjny w pełni akceptuje jako prawidłowe i przyjmuje za własne. Zbędnym jest zatem ich ponowne powoływanie. Z powołanych prawidłowo przez sąd I instancji przepisów wynika jednoznacznie, iż w sytuacji, gdy w ramach jednego z tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego wymieniono w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst

jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz.1373), osoba ubezpieczona uzyskuje więcej niż jeden przychód, składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana od każdego z uzyskanych przychodów odrębnie – art. 82 ust. 2 tej ustawy. Zaprezentowana przez sąd I instancji wykładnia przepisów art. 66 ust. 1 pkt 1c w zw. z art. 82 ust. 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, jest jednak nieprawidłowa. Sąd meriti nie zauważa bowiem, że w sytuacji opisanej w przepisie art. 82 ust. 3 tej ustawy – ustawodawca powstanie obowiązku uiszczenia składki na FUZ powiązał nie z samym istnieniem tytułu do ubezpieczenia (prowadzenie działalności gospodarczej), ale z uzyskiwaniem z tego tytułu przychodów. Wskazać w tym miejscu należy, że organ rentowy nie jest uprawniony do ustalenia podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu, bowiem takie uprawnienie w myśl art. 109 ust. 1 powołanej wyżej ustawy przysługuje dyrektorowi oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia. Dopiero w razie stwierdzenia, że dana osoba podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu, np. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, możliwe jest wydanie w innym postępowaniu, prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie do art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy systemowej decyzji wymierzającej należną składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Wobec takiego rozwiązania, należy odróżnić kwestię objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym i kwestię obowiązku płacenia składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wskazać należy, że nie tylko ust. 1 art. 82 ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej, ale cały ten przepis konsekwentnie odnosi się do przychodów, dlatego – w utrwalonym orzecznictwie sądów powszechnych – przyjmuje się, że dopiero ich osiągnięcie wywołuje skutek w postaci zapłaty składki. Jeżeli zatem powstanie zbieg tytułów, to obowiązek odprowadzenia składki na ubezpieczenie zdrowotne powstanie z chwilą, gdy z obu tytułów zostanie osiągnięty przychód. W przypadku więc, gdy osoba zarejestruje działalność gospodarczą, lecz nie osiągnie z jej tytułu przychodu, obowiązek zapłaty składki nie powstanie do momentu uzyskania pierwszego przychodu (J. Nowak-Kubiak, B. Łukasik, Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Wolters Kluwer, komentarz do art. 82; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lipca 2009 r., sygn. akt III AUa 281/09, opubl. Biul. SA Sz 2011/1/144-151; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt III AUa 823/13 i z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa 469/17). W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że wspólnicy PPHU „(...)” spółki cywilnej, podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów i tak: W. M. z tytułu zatrudnienia, a W. M. – z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Bezsporne jest również, że w 2016 r. „(...)” spółka cywilna nie osiągnęła żadnych przychodów, nie

generowała nawet żadnych kosztów. Zasadnie zatem zarzuca apelant, że w przedmiotowym stanie faktycznym nie było podstaw do naliczenia przez organ rentowy składek na ubezpieczenie zdrowotne W. M. i W. M., jako współników PPHU „(...)” spółki cywilnej, za okres objęty sporną decyzją. Uznając zasadność zarzutów apelanta, sąd apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i orzekł, jak w sentencji.

WAŻNE PYTANIA

To nie będzie felieton optymistyczny, gdyż ponury jest czas w którym przyszło nam żyć. Jeszcze nie tak dawno wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku.

Po rozpadzie ZSRR ugruntowywało się przeświadczenie, że totalitaryzm ostatecznie poniósł klęskę, a demokracja, ta liberalna związana z uznaniem praw jednostki, szacunkiem dla mniejszości, prawa, pluralizmem i kulturą polityczną, gdzie opozycja jest przeciwnikiem politycznym, a nie wrogiem, będzie ustrojem w którym ludzie będą chcieli żyć.

Wierzyliśmy w skuteczność konstytucji, trójpodział władzy oraz system równowagi władz. Okazuje się, że nawet najlepiej zaprojektowane konstytucje zawodzą.

Konstytucje ze swej natury są niekompletne i muszą podlegać interpretacjom. By mogły wypełniać swoją rolę, muszą im towarzyszyć niepisane zasady oraz uczestnicy, którzy godzą się na ich przestrzeganie. Uczestnicy, którzy wykazują się wzajemną tolerancją i co istotne instytucjonalną wstrzeźliwością. Bez tych zasad demokracja nie istnieje, a każdy, nawet czarny scenariusz ma większe szanse na realizację.

Od pewnego czasu obserwujemy, że demokracja na całym świecie jest w odwrocie.

Ponury obraz tego zjawiska nakreśliła Anne Applebaum w książce *"Zmierzch demokracji. Zwodniczy powab autorytaryzmu"*.

Rok 2024 był największym rokiem wyborczym w historii świata. Około 4,2 miliarda ludzi (ponad połowa ludzkości), miało iść do urn wyborczych. Uznaje się, że powszechne wybory są jednym z kluczowych elementów demokracji. Większość z tych, którzy mieli głosować nie miało szansy na wzięcie udziału w wyborach demokratycznych. Z indeksu demokracji 2023 wynikało, że tylko w 43 z 76 krajów można było oczekiwać uczciwych wyborów.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że w takich krajach jak na przykład Białoruś, Rosja czy też Rwanda wybory, choć przeprowadzane w formalnej zgodzie z ustawą zasadniczą, w praktyce nie spełniają demokratycznych standardów. W takich "demokracjach" przeciwnicy polityczni są więzieni lub jak w przypadku choćby Rosji mordowani (Aleksiej Nawalny), wyborcy w większości

przekupieni lub zastraszeni, a „faworyci” uzyskują większość sięgającą 80 i więcej procent.

W naszej części świata ze zdziwieniem obserwowaliśmy jak szybko proces odwrócenia się od liberalnej demokracji dotknął Węgry. Kraj do niedawna ludzi pewnych swej europejskości, otwartych i tolerancyjnych stał się krajem pełnym antyzachodnich fobii, akceptującym wschodni scenariusz życia społecznego i politycznego.

Śledzimy wybory w krajach, na które dotąd patrzyliśmy z zazdrością. Tylko krok dzieli od triumfu skrajnej prawicy we Francji, w Hiszpanii, czy w Niemczech, gdzie powstała w 2013 r. partia AfD, początkowo o konserwatywno - liberalnym charakterze i umiarkowanie sceptyczna (uzyskała wtedy w wyborach 4,7% głosów), ewoluowała w kierunku skrajnie prawicowym i w 2025 r. w przedterminowych wyborach do Bundestagu uzyskała 20% głosów (w porównaniu z rokiem 2021 podwoiła wynik). Szokiem było zwycięstwo w Holandii skrajnie prawicowego Geerta Wildersa. Niejasny kierunek przybierają sprawy w Austrii, która nie może się zdecydować, czy jest bliżej z Europą Zachodnią, czy z Rosją.

Nie spodziewaliśmy się jednak, że kryzys w tak wyraźny sposób dotknie demokrację amerykańską, postrzeganą - choć mocno na wyrost - jako jej ostoja. Przełomem stał się atak na Kapitol, co jeszcze niedawno nie przyszłoby nam, a jeszcze bardziej Amerykanom do głowy.

Prezydent Joe Biden w 2021 roku po ataku na Kapitol stwierdził, że to "*ciemny moment*" dla amerykańskiej demokracji. Autor książki "*Rozkład. O niedemokracji w Ameryce*" - Piotr Tarczyński (tłumacz, historyk, amerykanista) określił tamto wydarzenie, jak się okazuje nie bez racji, choć w innym kontekście, jako "wstrząsy wstępne".

Po wyborach w USA w 2024 roku wstrząsy przybrały na sile.

Każdy dzień, każda decyzja Prezydenta USA to jedna wielka niewiadoma.

D. Trump nie jest zainteresowany, jak charakteryzuje go Anne Applebaum w jednym z wywiadów:

„sojuszem demokracji, wspólnotą wartości czy odgrywaniem przez Amerykę roli we wspieraniu stabilności i żywotności demokracji na całym świecie. Interesuje go głównie on sam. Interesują go jego własne pieniądze. Interesuje go to, jak go postrzegają. Interesuje go własna stabilność polityczna”

a nadto przejawia podziw dla dyktatorów, o czym mówi sam otwarcie, jak chociażby dzisiaj o Xi Jinpingu, czy też wielokrotnie o W. Putinie.

W tym samym wywiadzie, a było to jeszcze przed wyborem D. Trumpa na drugą kadencję, Anne Applebaum wyrażała obawy przed - jak to ujęła - jego transakcyjnymi instynktami.

Opinia dziennikarki okazała się w stu procentach trafna. Transakcyjna polityka Prezydenta USA dała znać o sobie z całą mocą. "Ekonomiczne wyzwolenie Ameryki" zaowocowało prawdziwą wojną handlową, na chwilę wstrzymaną w odniesieniu chociażby do UE, ale co stanie się za 90 dni?

Anne Applebaum zadedykowała swą książkę optymistom. Na pytanie "czy da się to naprawić? Jak możemy odwrócić się od światopoglądu, w którym nic nie ma znaczenia, w kierunku czegoś bardziej pełnego nadziei i bardziej demokratycznego?" odpowiedziała:

"myślę, że jest krótka odpowiedź, która dotyczy wielu ludzi. Wszystkich. Ciebie, mnie, wszystkich czytających: zastanówmy się, jak możemy się zaangażować – w którymkolwiek kraju żyjemy.

Jak angażujesz się w swoją demokrację? Odgrywasz w niej jakąś rolę? Jak wspierasz i nalegasz na wspieranie praw, które wszyscy mamy zagwarantowane w naszych konstytucjach? Jak przekonujesz innych, że to ważne?

Bardzo ważne jest, by głosować. Bardzo ważne jest, by uczestniczyć w procesie wyborczym na inne sposoby. To najlepsza rada, jaką mogę dać zwykłym ludziom."

Przed nami wybory prezydenckie.....

Ewa Stompor-Nowicka

Łódź – miasto buntu

**CZY ŁÓDŹ MOŻNA OPISAĆ PRZEZ HISTORIĘ
PROTESTÓW? JAK NAJBARDZIEJ.
Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ MOŻNA POWIEDZIEĆ,
ŻE ŁÓDŹ BYŁA MIASTEM BUNTU!**



Łódź powstała w XV wieku jako niewielkie miasteczko położone w gęstwinie lasów, pomiędzy różnymi rzeczkami i ciekami wodnymi. Jeszcze jako wieś w XIV stuleciu trafiła do dóbr biskupów włocławskich, którzy zapragnęli stworzyć z niej ośrodek miejski. Przez pierwsze 400 lat istnienia, choć posiadała prawa miejskie, w swoim wyglądzie przypominała klasyczne zabudowania wiejskie. Mieszkańcy posiadali jednak poczucie wolności osobistej i niezależności. Najsilniej zmanifestowali to w 1753 kiedy odmówili spłaty należnych podatków na rzecz właścicieli. Przyczyną buntu była trudna sytuacja ekonomiczna miasta i konieczność utrzymywania niepłatnego wojska, które okupowało lokalne wójtostwo. Choć ówczesny biskup kujawski Antoni Dembowski spacyfikował protest, to była to wyraźna próba wołania mieszkańców o swoje prawa.

Kryzys miasta był jednak aż nadto widoczny. Prusacy, którzy wkroczyli tu po II rozbiore pisali o opuszczonych i rozlatujących się chatach, zaniedbanej świątyni i słabym poziomie lokalnej administracji. Miastu groziła nawet likwidacja. Po okresie napoleońskim wraz z powstaniem tzw. Królestwa Polskiego – autonomicznego państwa podporządkowanego Rosji, w głowie Rajmunda Rembienińskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, narodził się pomysł tworzenia miast przemysłowych. Miały być to miasta nowoczesne i idealne, wypływające z modernistycznych poglądów pokolenia, które w dorosłość weszło po upadku Rzeczypospolitej. Jednym z nich miała być Łódź. Wyrastała zatem z buntu przeciwko feudalizmowi i ze sprzeciwu wobec „zacofania” upadłej w XVIII wieku ojczyzny. Miała być manifestem nowoczesnego myślenia.

Idea nowoczesnego miasta po części była projektem udanym. W miejsce miasta o wyglądzie wsi wyrosła ogromna, przemysłowa metropolia. Z kilkuset mieszkańców urosła do kilku, kilkudziesięciu, a następnie kilkuset tysięcy mieszkańców. Ktoś mógł się urodzić w mieście zamieszkiwanym przez 700

osób, a umierać jako jeden z 200 tysięcy osiedleńców. Rosła tak szybko, że nie nadążała za swoim rozwojem. „Ziemia obiecana” stała się areną ogromnych różnic społecznych i szeregu patologii.

Powstawaniu Łodzi towarzyszyła idea miasta drobnych przedsiębiorców, z których każdy wieś miał idealne życie łącząc rzemiosło z rolnictwem. Ta runęła wraz ze sprowadzeniem pierwszej maszyny parowej. Ta pozwalała na ukształtowanie się wielkiego przemysłu, ale pozbawiała pracy tysiące rękodzielników i wpłynęła na kumulację kapitału. Ogromne połacie miasta stanowiły enklawy prywatnych potentatów fabrycznych. Buntem przeciwko temu zjawisku był tzw. łódzki luddyzm, którego kulminacja nastąpiła w 1861 roku kiedy plajtujący tkacze postanowili rozprawić się z „piekielnymi maszynami”.

Echem buntu przeciw maszynom było także powstanie styczniowe. O ile powstanie listopadowe w Łodzi przeszło bez większego echa o tyle bunt z 1863 roku miał dramatyczny przebieg. Brały w nim udział nie tylko różne narodowości ale także przedstawiciele różnych zawodów i grup społecznych. Jednocześnie łódzcy fabrykanci wysyłali do władz zaborczych listy dziękczynne za wzorową pacyfikację buntu. W Łodzi powstanie styczniowe miało więc zarówno wymiar niepodległościowy jak i socjalny. Lokalna społeczność coraz silniej swoją niedolę łączyła z obcą – rosyjską – władzą.

Na przełomie XIX i XX wieku Łódź była jednym z najdynamiczniej rozwijających się miast w Europie. Ciągnęły do niej tłumy ludzi szukających lepszego losu. Z jednej strony znajdowali tu zatrudnienie i utrzymanie, z drugiej spotykali się z problemami jakie niosła za sobą nowoczesność. Alkoholizm, prostytutka, brak poczucia bezpieczeństwa, bołaczki życia w zadymionym mieście, to tylko kilka z nich. Od codzienności uciekano w życie kulturalne, wspólnoty religijne oraz rodzinę.

W latach 80-tych, w wyniku działań rosyjskiego rządu chcącego osłabić łódzki przemysł i jego konkurencyjność względem kręgów moskiewskich, lokalni przemysłowcy zaczęli podejmować szereg działań na rzecz obniżania kosztów pracy. Wpłynęło to zarówno na pogorszenie jakości produkowanych materiałów jak i na niekorzystne zmiany na rynku pracy. Efektem napiętej atmosfery były zamieszki uliczne jakie wybuchły w maju 1892 roku. Przeszły one do historii jako bunt łódzki. Władze dokonały brutalnej pacyfikacji protestu, używając do tego nie tylko siły, ale także prowokacji o charakterze antysemitycznym.

U 1904 roku wybuchła wojna rosyjsko-japońska. Choć miała ugruntować pozycję Rosji na Dalekim Wschodzie, przyniosła załamanie się gospodarcze

i polityczne imperium. Fala protestów społecznych dotarła także na tereny Królestwa Polskiego. W Warszawie, Zagłębiu Dąbrowskim, Częstochowie, Radomiu rozpoczęły się demonstracje uliczne, strajki i bunty szkolne, w czasie których – obok haseł społecznych – pojawiały się także treści niepodległościowe.

Napięta atmosfera w Łodzi, spowodowana narastającą falą rewolucji, doprowadziła w czerwcu 1905 roku, do wybuchu niekontrolowanego, spontanicznego, buntu mieszkańców. Preludium do tych wydarzeń był atak kozaków na bezbronną kolumnę robotników powracających z niedzielnego wypoczynku oraz plotki o planowanym pogromie Żydów. 22 czerwca 1905 roku na ulicach miasta stanęły barykady. Bunt pochłonął niebawem całe miasto. O powstaniu łódzkim rozpisywała się zagraniczna prasa, w tym amerykańska, podkreślając brutalność carskiego reżimu. Krwawe zamieszki na długo pozostały w pamięci Łodzian.

Sposobem na walkę z wydarzeniami rewolucyjnymi było nie tylko ich krwawe tłumienie, ale także odcinanie robotników od źródeł dochodów. Największy tego typu „strajk” fabrykantów rozpoczął się późną jesienią 1906 roku. Pięć największych łódzkich fabryk postanowiło zawiesić swoją działalność. Surową zimą roku 1906/1907 zbuntowani robotnicy mieli przeżyć bez środków do życia. Doprowadziło to do załamania ruchu protestu, duch krzywdy jednak pozostał.

Ciągłe poczucie zagrożenia i słabości administracji powodowały, że deficyty państwa szybko wypełniała przestępczość zorganizowana. Niekiedy działania przestępcze współgrały z hasłami społecznymi, a nawet niepodległościowymi. Z trudem można było oddzielić tych, którzy swoją działalność uprawiają dla zysku, od tych, którzy robili to dla idei. Z pewnością jednak półświatek był dla wielu sposobem na bunt przeciwko otaczającej go rzeczywistości i sposobem na manifestowanie swojego protestu.

Trudy życia w rzeczywistości miasta wielkoprzemysłowego w pierwszych latach XX wieku, coraz częściej interpretowano jako zawinione przez nieudolną władzę carską. Winę na Rosję zrzucali też działacze organizacji niepodległościowych w tym m.in. Józef Piłsudski w redagowanym także w Łodzi piśmie „Robotnik”. Był to fundament myśli niepodległościowej, która w nowej Polsce widziała nie tylko wolny kraj, ale przede wszystkim państwo, które walczyć będzie z nierównościami nie niesprawiedliwością społeczną. Marzenie to urzeczywistniły wydarzenia z listopada 1918 roku. Wśród miast, które zmanifestowały pragnienie niepodległości była także Łódź.

Pierwsze lata wolności pokazały, że marzenie o Polsce tylko częściowo mogło się spełnić. Łódź była co prawda pierwszym miastem, które wprowadziło powszechne szkolnictwo, starało się rozwijać usługi publiczne, w tym opiekę medyczną, ale nadal istniały tu problemy związane z różnicami majątkowymi i warunkami pracy. Dodatkowo w latach 30-tych do Łodzi doszły echa wielkiego kryzysu gospodarczego. Skutkowało to potężną falą strajków i niezadowolenia społecznego. Łódź znów zapłonęła.

Choć w świadomości wielu Polaków Łódź bywa nazywana „miastem czerwonym” niewiele wie, że miasto było w awangardzie protestów przeciwko władzy komunistycznej. W okresie instalacji systemu doszło tu do wybuchu kilkudziesięciu protestów, w których świadomi politycznie robotnicy, domagali się poprawy warunków pracy i lepszych wynagrodzeń. Choć groziły im za to surowe represje, uznawali, że w „państwie ludowym” mają prawo wyrazić swoje niezadowolenie.

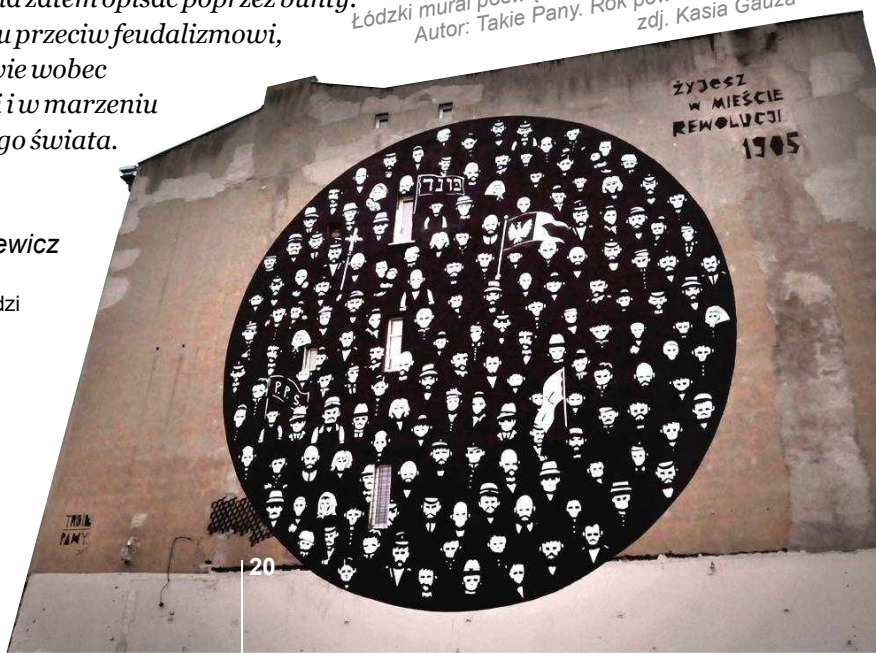
Główną siłą roboczą w łódzkich fabrykach były kobiety i to one często stawały na czele protestów. Tak było w czasie lutowego strajku w 1971 roku (w wyniku którego wycofano się z podwyżek cen żywności wprowadzonych w grudniu 1970) oraz w 1981 kiedy tysiące łódzkich kobiet przeszło przez miast w tzw. Marszu Głodowym.

W okresie PRL Łódź stała się także areną protestów studenckich. Wybuchały one już w latach 50-tych, ale swoje apogeum osiągnęły w okresie marca 1968 oraz w latach 80-tych. W Łodzi odbył się jeden z największych na świecie strajków studenckich, a pierwsze kroki stawała w tym mieście Pomarańczowa Alternatywa, która przez żart, pastisz i drwinę walczyła z absurdami komunistycznego systemu.

Historię Łodzi można zatem opisać poprzez bunty. Wyrosła ona z buntu przeciw feudalizmowi, a trwała w sprzeciwie wobec niesprawiedliwości i w marzeniu o stworzeniu lepszego świata.

Łódzki mural poświęcony Rewolucji 1905 roku.
Autor: Takie Pany. Rok powstania: 2015.
zdj. Kasia Gauza

Dr Sebastian Adamkiewicz
Muzeum Tradycji
Niepodległościowych w Łodzi



RICHARD HARGREAVES **– OSTATNIA TWIERDZA HITLERA.** **BRESLAU 1945**

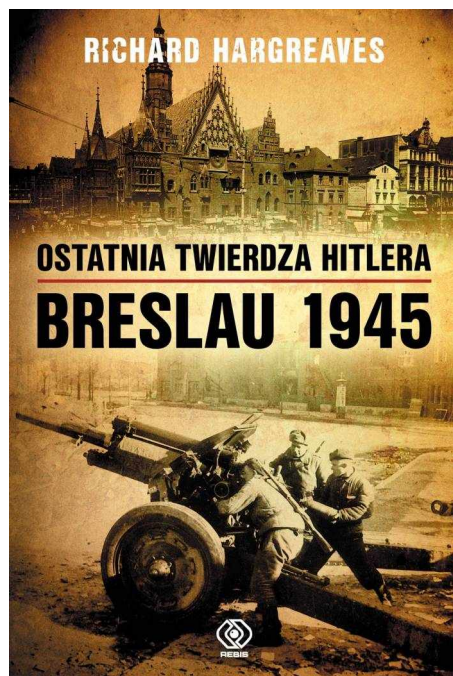
*„Thum gorączkowo kołysał się w przód i w tył.
 Ein Volk, ein Reich, ein Führer!
 krzyczeli zgromadzeni unisono.
 Jeden naród, jedna Rzesza, jeden wódz.
 I tak raz za razem. Coraz głośniej”*

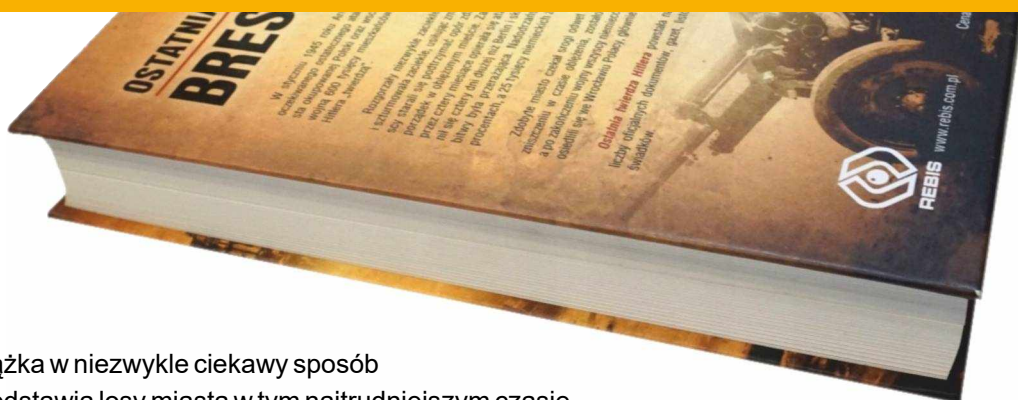
Święto Niemieckiej Gimnastyki i Sportu. Plac Zamkowy.
 Breslau. 1938 rok.

Po tym „dotyku nieśmiertelności”, który zapewnił licznie zgromadzonym sam Führer swoją obecnością na wielkim wydarzeniu sportowym Rzeszy nie pozostał w styczniu 1945 roku już żaden ślad. Na tym samym placu Zamkowym (obecnie plac Wolności) zgromadzono czołgi i pojazdy wojskowe, w tym samym miejscu, gdzie kiedyś stała trybuna Hitlera. Breslau został ogłoszony Festung czyli twierdzą, która miała się bronić do ostatniego człowieka.

W propagandzie nazistowskiej niemiecki Breslau istniał już od 1241 roku, kiedy po najeździe mongolskim został odbudowany przez germańskich osadników, co nie jest zgodne z prawdą. Wrocław był w średniowieczu wielonarodowościowy, z okazałym zasobem Piastów Śląskich, jednak z postępującą germanizacją. Mimo tego miasto zachowało dwujęzyczny niemiecko-polski charakter dosyć długo.

Po dojściu Hitlera do władzy w 1933 roku naziści bardzo szybko zdobyli pełnię władzy w Breslau, którego honorowymi obywatelami zostali Göring, Goebbels i sam Adolf Hitler. W czasie wojny Breslau najmniej ucierpiało ze wszystkich dużych miast niemieckich, aż do 1945 roku, aby w dniu kapitulacji być już jedną wielką ruiną. 70% zabudowy Breslau zniszczono lub uszkodzono.





Książka w niezwykle ciekawy sposób przedstawia losy miasta w tym najtrudniejszym czasie jego historii, jest opowieścią o jednym z ostatnich szaleństw Hitlera, który zmusił miasto i jego mieszkańców do obrony za wszelką cenę, pomimo przegranej wojny. Obrona Breslau trwała 80 dni, a kapitulacja nastąpiła 6 maja 1945 roku, 6 dni po samobójstwie Hitlera, 4 dni po kapitulacji Berlina i 2 dni przed bezwarunkową kapitulacją III Rzeszy. Breslau było najdłużej broniącym się miastem niemieckim podczas II wojny światowej, w imię fanatycznej ideologii „niezwycięzonej” III Rzeszy. Pod koniec tej niezwykle zacieklej obrony, krążył nawet dowcip: wojska radzieckie wracają spod Berlina na paradę zwycięstwa, po drodze słyszą wybuchy i strzelaninę - „Czyżby to już strzelano na wiwat? Pyta jeden z żołnierzy. Nie – odpowiada jego towarzysz. – To 6. Armia w dalszym ciągu zdobywa Breslau!”.

21 stycznia 1945 roku, wobec zbliżającej się radzieckiej ofensywy, Karl Hanke wydaje obwieszczenie, że Breslau jest twierdzą (wyłącznie z nazwy) co oznacza konieczność jego obrony do ostatniej kropli krwi. Kobiety i dzieci miały opuszczać miasto (prawie wyłącznie piechotą) co oznaczało, przy temperaturze minus 20 stopni marsz śmierci, szczególnie dla malutkich dzieci unieruchomionych w wózkach. Zamrożone dzieci były masowo porzucane przez matki przy drodze. Tymczasem propaganda niemiecka podawała, że „kobiety i dzieci maszerowały w kolumnach w kierunku bezpiecznego schronienia”. Odwilż z lutego odsłoniła ok. 80 tysięcy ofiar panicznej ucieczki przed radziecką ofensywą. Już pod koniec stycznia naloty bombowe stają się codziennością a w lutym wokół Breslau zaciska się pierścień okrążenia Armii Czerwonej. Miasto funkcjonuje dzięki mostowi powietrznemu z Dreznem. W ten sposób dostarczano żywność, amunicję, leki a ewakuowano rannych żołnierzy. To była jedyna „linia życia” dla oblężonej twierdzy. W mieście trwała zaciepła obrona a Niemcy wysadzali całe kwartały zabudowy, żeby umożliwić budowę barykad i okopów. Szaleńcza obrona nie wynikała jedynie z odwagi oblężonych i panicznego strachu przed Rosjanami ale z powszechnego terroru, stosowanego przez Niemców wobec własnych żołnierzy. Każdy sprzeciw czy nawet

brak gorliwości w walce był karany śmiercią. Pod koniec obrony stosowano także odpowiedzialność zbiorową i rozstrzeliwano rodziny dezertorów. Cały czas tłoczona też była do głów Niemców wszechogarniająca propaganda, która zapowiadała rychłe zwycięstwo. Wielkanoc 1945 roku to według świadków tamtych wydarzeń „*najgorszy dzień w tysiącletniej historii Breslau*”. Na miasto spadły tysiące bomb, także na zabytkowe centrum, w tym Ostrów Tumski.

6 maja 1945 roku w dzień kapitulacji Breslau, w mieście zapanowała nienaturalna cisza i zaczęły się rządy zwycięzców – Armii Czerwonej, jednak już 9 maja zatknięto w mieście pierwszą polską flagę. Był to początek długiego procesu przemianowania niemieckiego Breslau na polski Wrocław, do czego niezbędne były wysiedlenia Niemców z Wrocławia jak też z całych Ziem Odzyskanych. Wywózki niemieckich mieszkańców Wrocławia na masową skalę trwały do 1947 roku, często w bydłych wagonach, w warunkach których część pasażerów nie przeżyła. Jednak ci szczęśliwcy, którym to się udało nie lądowali w obozach koncentracyjnych, jak wojenne ofiary Niemców ale w jednej ze stref okupacyjnych na terenie swojego kraju. Niektórym szczęście na tyle sprzyjało, że nie była to strefa sowiecka.

W tym czasie degradacja Wrocławia postępowała. Wiele lat po zakończeniu wojny tysiące cegieł z pozostałych w dobrym stanie budynków zostało wywiezionych do Warszawy aby zasilić odbudowę stolicy. Wyposażenie zakładów przemysłowych wywożono masowo do Związku Radzieckiego.

Jednak potem rozpoczęły się długie lata odbudowy. Wrocław podniósł się z ruin a obecnie jest jednym z najpiękniejszych polskich miast, warto więc przypomnieć jego skomplikowaną i tragiczną historię.

Magdalena Śniegula

Wielkanoc 2025

NAJTRUDNIEJ JEST ZACZAĆ, NAWET JAK TEKST BĘDZIE „O WYŻSZOŚCI ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY NAD ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA”.

To oczywiście odwołanie do mniemanologii stosowanej Jana Tadeusza Stanisławskiego i ulegającego zapomnieniu jak wszystko na świecie Ilustrowanego Tygodnika Rozrywkowego. Rzecz dzieje się ponad pół wieku temu. Program Trzeci Polskiego Radia i audycja, której słuchają wszyscy młodzi ludzie. Dostłownie mówiliśmy językiem zapożyczonym z tej audycji, kto nie słuchał ten wypadał z towarzystwa. Młodziotka Maria Czubaszek, Kofta, Zembaty i Jan Tadeusz Stanisławski. Wybitny twórca mniemanologii i odkrycia wyższości Świąt Wielkanocnych. Co ciekawe, w zasadzie każdy jest mniemanologiem, tylko niewielu zdaje sobie z tego sprawę. Ile razy zaczynamy od „*ja sądzę, ja uważam...*”. Przecież to mniemanologia stosowana w czystej postaci. Postaram się ją zastosować poniżej.

Otóż mniemam, że choć Wielkanoc góruje wyższością nad pozostałymi świętami to nasze życie toczy się od święta do święta, jak tydzień od piątku do piątku. Zwracam uwagę, że święta są obowiązkowe. Nawet Ci co nie czują magii świąt muszą to

specjalnie manifestować. Nie obchodzę świąt i na Wielkanoc jadę na Dominikanę, poinformował mnie młody radca na sądowym korytarzu. Czuli jednak będzie Wiel-kanoc tylko na Dominikanie. Nikt przecież nie informuje otoczenia, że nie lubi wtorku i dlatego jedzie na Korsykę. Niektóre święta znikają jak Pierwszy Maja, ale to tylko pozorność. Natychmiast zastąpiony został przez Święto Powszechnego Grillowania zwane Majówką. Po Sylwestrze mamy Trzech Króli (niektórzy wolą Sześciu) Walentynki, Tłusty Czwartek, w zapomnienie odchodzą powoli Ostatki, potem Wielkanoc, Majówka, Dzień Matki i Dzień Dziecka. Skasowano 22 Lipca, dodano 15 Sierpnia. Jednak mniemam, że przynajmniej ze względów klimatycznych mogli-byśmy mieć Święto Państwowe latem zamiast jesienią w listopadzie, może podpowiem 15 lipca była Bitwa pod Grunwaldem. Dalej mamy trochę pustki do Wszystkich Świętych, łączonych obecnie z Halloween, i już prawie Święta Bożego Narodzenia.

No nie zapominajmy, że już w tym roku Wigilia będzie dniem wolnym, co prowadzi

do słusznego postulatu pokrzywdzenia Świąt Wielkanocny jako, że Wielka Sobota jest i tak dla większości wolna. Jeżeli dodamy do tego imieniny i urodziny własne i przyjaciół, to naprawdę żyjemy, aby świętować. Zwracam jednocześnie uwagę jako mniemanolog, że kolejne pokolenia odrzucają wszystko z wyjątkiem Świąt.

Oczywiście obchodzimy je inaczej, ale obchodzimy, Nie ma pomysłów - dajmy sobie wszyscy spokój ze świętami i zróbmy dłuższe urlopy. Nie. Chojnka choć z Coca Colą i prezenty muszą być. Tak

samo jak malowanie jajek i śmigus dyngus. W związku z powyższym apeluje do władz naszego samorządu oraz władz państwowych i kandydatów na Prezydenta, aby wreszcie 6 LIPCA Dzień Radcy Prawnego był dniem wolnym od pracy, przynajmniej dla radców prawnych, ale oczywiście płatnym. Szanowanym powszechnie przez sądy, urzędy oraz klientów.

A przy okazji życzę Wszystkim Czytelnikom Wesołych Świąt gdziekolwiek będziecie, nawet na Dominikanie.

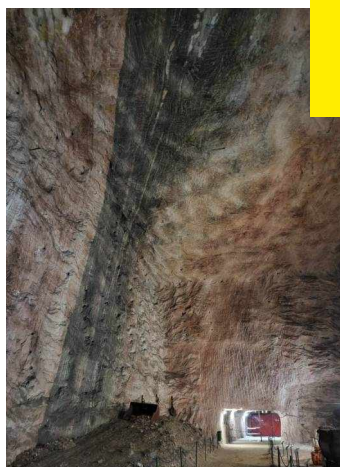
TERAZ NA KONIEC PARĘ WSKAZÓWEK PRZEDŚWIĄTECZNYCH.

Zapraszam wszystkich do zwiedzenia **Kopalni Soli w Kłodawie**. Niestety jest to możliwe tylko w dni robocze. Kopalnia normalnie pracuje. Jedziemy 600 m pod ziemię i oglądamy. To około godzina drogi z Łodzi. Zachęcam. Sympatyczne przeżycie, a kończąc zwiedzanie można sobie zabrać trochę soli, nawet różowej, przewodnik po kopalni bardzo zachęca.

Drugie zaproszenie to na **CURLING**. W Łodzi jest hala z lodowiskiem do curlingu. Umawiamy się online, zabieramy rodzinę lub przyjaciół, najlepiej w czwórkę (to jedna drużyna) i uczymy się curlingu. W telewizji wygląda to dużo łatwiej, ale zabawa jest doskonała. Gorąco namawiam do spróbowania.

Jeszcze raz Wesołych Świąt Wielkiej Nocy 2025 i do Majówki.

Paweł Juliusz Walter



zdj. Paweł Walter

TYLNA 14



TYLNEJ 14
PIĘTNAŚCIE LAT
MINEŁO
JAK JEDEN DZIEŃ...
AUTOROM I CZYTELNIKOM
DZIĘKUJĘ ZA
RAZEM SPĘDZONE LATA.

*Jacek
Wawrzyńkiewicz*